

OLEŚNICKIE ECHA

Nr 3 / sierpień 2010



ISSN 2080-8860



W numerze:



KULTURA:

Felieton ks. Kazimierza Wójtowicza CR
– Wielkie sprzątanie po wyborach

Felieton - Katarzyny Ziętarskiej
– Cała prawda o nic- nie-robieniu

Z GMINY:

- Złote Gody
- Kapłańskie Jubileusze
- Inwestycje w Gminie
- Zakład Komunalny

Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Felierton wcale niepolityczny

Wielkie sprzątanie po wyborach

Po każdej wojnie
ktoś musi posprzątać.
Jaki taki porządek
sam się przecież nie robi.
(Wisława Szymborska, *Koniec i początek*)

Przywołałem motto ze znanego wiersza noblistki, aby uzmysłwić Czytelnikom-Wyborcom, że czas wyborów wprowadza do naszego myślenia i zachowania wojenny nastrój. Świadczy o tym choćby królująca wówczas **retoryka**: zwyciężymy, pokonamy, porażymy, wygramy, rozniesiemy, zniesiemy, rozgromimy, wystrzelamy, damy radę, uporamy się, przegonimy, zgnieciemy, bój, bitwa, starcie, walka, kampania, sztab, taktyka, logistyka. Oczywiście w tle są też słowa z rodziny „wyborczej”. A tak naprawdę, to czymże są „spędy” zwolenników danego kandydata, jak nie „pospolitym ruszeniem” i stadnym zagrzewaniem go do walki na śmierć i życie; czymże są mowy „dowódców”, jak nie kreowaniem zwodniczej nadziei na zwycięstwo. W samej walce amunicją rażącą przeciwnika jest nieszczególna i krucha kartka wyborcza.

Taka już jest natura każdej wojny, że w końcowym efekcie rodzi ona tryumfatorów i pokonanych, zwycięzców i przegranych. Więcej: prowadzone potyczki niosą ze sobą nieuniknione straty i zniszczenia, zranienia i obrażenia. Ileż kasy kosztowała podatników tegoroczna prezydencka kampania wyborcza! Jakich narobiła szkód (przede wszystkim) w sferze ducha! To, że podzieliła Polaków, jest naturalnym skutkiem prowadzonych zabiegów rekrutacyjnych, ale to, że po zwycięstwie tak trudno o powrót powszechnego pokoju i zgody, to już jakieś dziwaczne schorzenie i niezrozumiały obyczaj. Przecież żyjemy na tym samym skrawku ziemi, w tych samych granicach, mówimy tym samym ojczyznym językiem, jesteśmy obywatelami tego samego państwa i mamy tę samą **Matkę** – Polskę. A jest to – tłumaczył swego czasu Jan Paweł II – „matka szczególna. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”.

Aczkolwiek nie każda rana goi się tak jak na psie, to jednak nieroztropną rzeczą jest rozdzieranie strupów, bo tym zabiegiem procesu leczenia w żadnym wypadku się nie przyspieszy. Chociaż powstałe rowy i okopy nie dadzą się tak szybko zasypać, to jednak powinnością naszą jest budować kładki i mosty ponad podziałami, aby jak najprędzej połączyć dwa brzegi. Wprawdzie zwycięstwo jednych nad drugimi jest niewielkie (podobnie dzieje się zresztą zawsze w starych demokracjach), nie daje to jednak moralnego prawa pokonanym, aby kpić i drwić z tych, którzy wygrali, po drodze przyklejając im różne łatki; wygrani z kolei nie mają mandatu, aby biorąc odwet, poniżać i upokarzać przegranych. Być może ten drugi kandydat – jak chcą pokonani – byłby lepszym panem naszego wspólnego Domu, ale chwilowo powierzyliśmy zarząd tym Domem Pierwszemu (temu, który wygrał) i trzeba mu pomóc, aby to zarządzanie było jak najowocniejsze – dla naszego dobra, prestiżu i ogólnego rozwoju cywilizacyjno-kulturalnego. I to On jest na pięć lat twarzą Polski; to On uosabia Majestat Najjaśniejszej Rzeczpospolitej.

Jednym słowem – parafrazując poetkę – po każdym wyborach *ktoś musi posprzątać, jaki taki porządek sam się nie robi*; ba, to musi być **wielkie sprzątanie**, do którego potrzebne są – jak w starej zaangażowanej piosence – *tysiące rąk, miliony rąk, a [przy tym] serce bije jedno*. Ktoś przecież z *miotłą w rękach* musi pozamiatać lokale wyborcze, ktoś z łopatą musi odgruzować zawalone ideały i pozbierać śmieci ze ścieżek prowadzących od człowieka do człowieka; ktoś powinien wywieźć reszty z dysput rodzinnych i politycznych na wysypisko odpadków; ktoś musi zepchnąć te wszystkie puste obiecanki-cacanki na margines historii; ktoś musi kłaść balsam na zbolełe serca, aby poprawić ich kondycję i wzmocnić zdolność przebaczenia; ktoś powinien rozmiękczyć wszystkie twarze zapiekłe urazami i żałami, aby pojawił się na nich rozbajający uśmiech! Wszyscy powinniśmy zakasać rękawy i wziąć się do roboty tam, gdzie nas postawiła Opatrzność – w poczuciu, że „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek” (C.K. Norwid). Wypełnia się go latami, a właściwie przez całe życie.

Cała prawda o nic- nie-robieniu

Wakacje – war płynie z nieba, na którym na darmo by szukać pojedynczej choćby chmurki, za którą mogłoby się schować bezlitosne słońce. Nagrzana ziemia paruje aromatycznie, a gęste liście drzew zapraszają do stwarzanego cienia. Z przepięknej pogody nie są jednak zadowoleni Polacy – urodzeni malkontenci, którzy z rozkoszą marudzą, jakby była to ich z lubością wykonywana praca. Śmiem twierdzić, że nie zadowoliliby ich także inna aura, bo czyż można nie narzekać? Przecież zimą nie powinno być mrozu albo może raczej właśnie powinno mrozić, śniegu jest raz zbyt dużo, raz za mało albo pada w nieodpowiedniej chwili, wiosna za bardzo sucha albo zbyt mokra, jesienią plucho, podczas gdy człowiek oczekuje złotej polskiej aury albo odwrotnie piękna pogoda, gdy tymczasem z przyjemnością wskoczyłoby się w kalosze i z parasolem w ręku ruszyło pobrodzić w błocie. I wszędzie słychać zboląły głos, w którym jednak przebrzmiewa triumfalna nutka, jakiej nie udało się ukryć, że inni się myślą – meteorolodzy, służby drogowe, telewizyjni przepowiadacze. To właśnie ich łączy jedno – tak naprawdę nic nie wiedzą. Jeden pewnik, stała, punkt odniesienia. Dobrze, że istnieje, ponieważ dzięki niemu można poczuć się pewniej.

Ja natomiast korzystam z wakacji i obowiązującego w nich prawa do nic-nie robienia. Bardzo podoba mi się ten termin określający ulubione zajęcie Kubusia Puchatka. Myślę, że nie tylko ulubiony pluszak dzieci i dorosłych oddawał się z zapamiętaniem temu zajęciu. Jest ono bliskie większości ludzi. Ostatnio nawet, słuchając jednej z audycji w mojej ulubionej Trójce, ze zdziwienie stwierdziłam, że puchatkowe słowo na stałe weszło już do słownika polskiego, gdyż słuchacze domagali się od prowadzącego muzyki, która nadawałby się do nic- nie-robienia właśnie.

Myślę także, że każdy słyszał dobre rady dotyczące tego co robić, by nic nie robić. Trzeba nie rzucać się w oczy, mieć do tego odpowiedni strój, sprawiać wrażenie, że jest się wciąż zaganiąnym, zapracowanym, należy wykonywać nużąco

nudne czynności, które dla osób stojących z boku wyglądają na wyczerpującą harówkę. Zastanawiając się nad tym, nie mogę się pozbyć wrażenia, że sprawianie wrażenia, że się ciężko pracuje, jest o wiele cięższą pracą, niż jej rzeczywiste wykonywanie. Ale to przecież nieważne, gdy później można się pochwalić, że nic się dziś nie zrobiło albo udawać niezwykle spracowanych ludzi wracających po pracy do domu i wtedy zupełnie już legalnie oddać się zasłużonemu odpoczynkowi. Bo że nic- nie-robienie bardzo męczy wiedział już twórca uchodzący w wyobrażeniu wielu za wieszacza, jasnowidza, Wernyhorę dwudziestego wieku – Stanisław Ignacy Witkiewicz. To Witkacy właśnie wymyślił dla szewców, tytułowych bohaterów swojego dramatu najsroższą karę. Cierpieli oni katusze, ponieważ zostali pozbawieni prawa do wykonywania pracy. Otoczeni narzędziami nie mogli zrobić czegokolwiek, by zająć ręce, by zająć się swoim fachem. Byli nieszczęśliwi, męczyli się.

Niektórzy w tej chwili rozmarzyli się i z utęsknieniem zapatrzyli w okno. Żeby być szczerą, muszę przyznać, że nie wszyscy są zwolennikami myśli, że priorytetem jest zrobienie niewiele. Są tacy, którzy po prostu nie mogą sobie pozwolić na leniuchowanie. Pracują ciężko, a żar płynący z nieba wcale nie ułatwia im istnienia. Nie można także chwalić klimatyzowanych pomieszczeń, w których pracujący spędzają po kilkanaście godzin. Przecież o negatywnych skutkach klimatyzacji wciąż się słyszy i mówi. Dla tych właśnie ludzi witkacowska przewrotna kara jest marzeniem, nagrodą.

To im właśnie dedykuję ten tekst. Proszę Drodzy Czytelnicy, miejcie świadomość, że ci, którzy mogą pozwolić sobie na lenistwo myślą – wcale nie z przekąsem – o Was, tych, którzy na taką możliwość dopiero czekają. Wakacje dopiero się zaczęły, urlopy przed Wami i nie ma co przejmować się prognozami, choćby były niepokojące, bo każdy malkontent to przyzna one prawie nigdy się przecież nie spełniają.

Tekst: K. Ziętarska



50-lecie Pożycia Małżeńskiego

*Przeczytałem w życiu wiele mądrych i dobrych książek,
Ale w żadnej nie znalazłem niczego,
co by tak uspokoiło i uradowało moje serce,
jak te cztery słowa z PSALMU 23 „TY JESTEŚ ZE MNA”.*

Immanuel Kant

Słowa z cytatu towarzyszyły niezwyklej uroczystości jaka miała miejsce w Urzędzie Gminy w Oleśnicy, 26 czerwca br. Piętnaście par małżeńskich z terenu oleśnickiej gminy otrzymało medale nadane przez Prezydenta RP, a okazją było 50-lecie pożycia małżeńskiego.

I tak złote gody świętowali:

*Marianna i Marian Słaby,
Krystyna i Adolf Strzeleccy,
Józefa i Stanisław Obarzanek,
Marianna i Eugeniusz Świątek,
Wanda i Andrzej Rędzińscy,
Stanisława i Stanisław Poniewierscy,
Alfreda i Antoni Rędzińscy,
Janina i Józef Plewa,
Irena i Stanisław Rajca,
Władysława i Roman Mazur,
Krystyna i Ryszard Boryccy,
Bronisława i Jan Czapla,
Teresa i Gustaw Gałazka,
Wanda i Bolesław Cira,
Janina i Genard Plewa.*



Pamiątkowe zdjęcie Jubilatów, foto A. Gil

Życie wielokrotnie dowodzi, że pół wieku mija niepostrzeżenie, a lata spędzone wspólnie z dzielącą nasze radości i troski osobą, z czasem stają się podstawową treścią życia. Złote gody stały się wspaniałą okazją dla Jubilatów, by zatrzymać się i spojrzeć wstecz na to, co osiągnęli w ciągu długoletniego pożycia małżeńskiego. To czas zarezerwowany na wspomnianie radosnych chwil oraz na podziękowanie Bogu za rozwój ich miłości i trwałości małżeństwa.

Dostojni Jubilaci wychowali dzieci i дочекали się wnuków. Ich związek z pewnością wystawiony był na różne próby, ale zawsze stawiali czoła przeciwnościom losu gdyż opierał się na szacunku, poszanowaniu rodziny, miłości do drugiej osoby oraz wzajemnej tolerancji i wyrozumiałości.

Wójt Gminy - Leszek Juda złożył Jubilatom serdeczne gratulacje, życząc kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu, by płomień ich miłości nigdy nie słabnął i aby trzymając się mocno

za ręce, szli razem dalej przez życie zawsze uśmiechnięci i pewni swoich uczuć. Podkreślił, że trwałe pożycie małżeńskie to dowód wzajemnego zrozumienia istoty związku dwojga bliskich i kochających się osób. Do życzeń przyłączyła się także Zofia Plewa, Z-ca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Dostojnym Jubilatom, oprócz medali za długoletnie pożycie małżeńskie, wręczono legitymacje i pamiątkowe książeczki. Po części oficjalnej wszyscy zgromadzeni goście wzniesli toast symboliczną lampką szampana.

Celem małżeństwa jest jedność w dobrej i złej doli. Ponieważ nie sztuką jest pokochać, sztuką jest w tej miłości wytrwać. Dlatego też wszystkim Jubilatom serdecznie gratulujemy i życzymy zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz kolejnych lat wspólnego, przepelnionego miłością pożycia.

Tekst: M. Ptak

Kapłańskie Jubileusze

„Oto ja, pošlij mnie, dotknij ogniem moich warg,
Powiedz, Panie, czego chcesz,
a moją rozkoszą będzie być posłusznym.”

Słowa te towarzyszyły nam podczas niecodziennej uroczystości, która miała miejsce w naszym parafialnym kościele, w Niedzielę Zesłania Ducha Świętego. Okazją do ich wyśpiewania były przypadające rocznice święceń księży pochodzących z naszej parafii i z Nią zaprzyjaźnionych oraz kończący się Rok Kapłański.

Jubileusz 40-lecia obchodził **ks. Kazimierz Wojtowicz** i **ks. Roman Gęsikowski**, **25-lecia** o. **Kamil Dziedzic**, **20-lecia** **ks. Marian Jakubowski** i **10-lecia** najmłodszy - kapłan - rodak, (nieobecny ciałem lecz zapewne duchem) **ks. Marian Augustyn**.

W intencji księży Jubilatów odprawiono uroczystą Mszę Świętą 23 maja o godzinie 12-tej. Podczas Eucharystii, która celebrowana była pod przewodnictwem ks. Biskupa Kazimierza Gurdy dziękowano za minione lata służby Bogu i ludziom. Uczestniczyli w niej przybyli kapłani, przedstawiciele rodzin kapłańskich, władze lokalne, parafialne wspólnoty, pracownicy różnych instytucji naszej gminy oraz wierni. Po homilii wygłoszonej przez ks. Biskupa i modlitwie wiernych w intencji Jubilatów rozpoczęła się tradycyjna procesja z darami, która stała się okazją do złożenia bardzo wymownych na tę okoliczność darów ołtarza:

świec	–	które rozpraszają mrok i wskazują drogę;
kwiatów	–	które wskazują, że życie człowieka to piękny kwiat zawsze otwarty na Boga;
owoców	–	mówiących o tym, że dobre drzewo zawsze wydaje dobre owoce;
chleba i wina	–	które przemienione w Ciało i Krew Chrystusa stają się pokarmem na wieczność.

W końcowej części Mszy Świętej Jubilatom zadedykowano wiersze i pieśni o tematyce powołaniowej, które na przemian z ciepłymi słowami ks. Proboszcza - Marka Lejczaka, życzeniami oraz symbolicznymi upominkami podkreśliły doniosły charakter tego dnia.

Wysłuchując się w wypowiedziane słowa trudno było oprzeć się refleksjom związanym z kapłaństwem. Zaistniała okazja, pozwoliła uświadomić sobie, iż „Kapłaństwo to nie zawód, to dar od Boga”, a Jego przyjęcie „nie chroni przed żadnym upadkiem”. Dlatego należy pamiętać o kapłanach i modlić się za Nich.

Tekst: A. Adamczyk

Inwestycyjne koło kręci się coraz szybciej

Zgodnie z konwencją przyjętą w pierwszym numerze naszej gazetki, że najważniejsza jest rzetelna informacja, prezentujemy obraz prac koncepcyjnych, projektowych, wnioskowania o środki unijne, a także informujemy o realizacji zadań. Jedną tylko refleksją przed tą prezentacją chcemy się podzielić. Otóż szybkie, niesamowicie szybkie trzy lata intensywnej pracy od wyborów samorządowych w 2006 roku pokazały nam jak ciężko jest wystartować i wejść w naturalny dla innych samorządów proces inwestycyjny. Wtedy, kiedy inni realizowali swoje wieloletnie plany inwestycyjne, myśmy dopiero taki dokument opracowywali. Oczywiście to nie jest kwestia li tylko dokumentów. Jest to przyjęcie strategii działań na wiele lat, narzucenia sobie programu, harmonogramu czasowego i finansowego, określenie na co i kiedy nas stać. Takie przedsięwzięcie plani-

styczne jest konieczne, aby inwestycyjne koło zaczęło się kręcić. Rozpoczęliśmy fizykami projektowymi, składanymi do Urzędu Marszałkowskiego w maju 2007 roku. Potem były wnioski budowy obwodnic, rewitalizacji, programów odnowy wsi i inwestycji drogowych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Dziś pierwszy projekt z dofinansowaniem unijnym mamy zrealizowany, rozliczony i zrefundowany kwotą **2 226 000 PLN**, drugi zaś jest w trakcie opracowywania dokumentacji. Niedługo ruszy rewitalizacja Oleśnicy – czekamy tylko na wydanie pozwolenia na budowę. Projekt odnowy Borzymowa jest aktualnie finalizowany, a podobne zadanie zamierzamy rozpocząć w tym roku w Strzelcach i Kępiu. Projektanci opracują także dokumentację odnowy Sufczyc. Jeszcze w tym roku chcemy zlecić wykonanie

dokumentacji przebudowy przedszkola, bo w przyszłym planujemy inwestycję, której efektem ma być zupełnie nowy budynek. Wymienione wyżej zadania to najważniejsze cele, obok których realizujemy mniejsze projekty. Uływający czas uświadamia nam jeszcze jedno. Nie zawsze jesteśmy w stanie dotrzymać przyjętych terminów. Procedury, którym podlegamy, są bezwzględne. Decyzje lokalizacyjne, środowiskowe, regulowanie spraw własnościowych, wskazanie granic, uprawnienia decyzji – to wszystko powoduje, że nasze ambicje związane z tempem prac są niustannie schładzane. Trudno jest nieraz wytłumaczyć, że kolejnymi odcinkami obwodnicy pojedziemy dopiero w 2011 roku, a termomodernizacja Ośrodka Zdrowia zostanie przeniesiona na najbliższą wiosnę, bo wymiana dachu, którą chcemy dołączyć do projektu

rewitalizacji wymaga uzgodnień środowiskowych. Ktoś zapyta – co dach ma wspólnego ze środowiskiem? Otóż ma, bo znajdujemy się w Solecko – Pacanowskim Obszarze Chronionego Krajobrazu, nie mówiąc o tym, że ekolodzy już nas uprzedzili o monitorowaniu tej inwestycji ze względu na ochronę gniazd języka. Z tymi wymogami musimy się pogodzić i nie wolno nam żadnych zaleceń zlekceważyć. Taki jest obecny czas. Konsultujemy więc nasze projekty z konserwatorem zabytków, Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, czekamy na decyzje, do których w trakcie realizacji musimy się bezwzględnie stosować. Niemniej jesteśmy niustannie w drodze i wierzymy, że większość mieszkańców naszej Gminy rozumie, iż rygory czasowe - choć ważne - nie są najważniejsze. Żelazne rozliczanie z terminów (to uwielbiają „zawodowi krytycy”, którzy niewiele robiąc nawet nie są w stanie ogarnąć problemu) bywa czasem irytujące. Dla nas ważne jest realizowanie planów. - Choćby nawet z opóźnieniem, ale

jednak konsekwentne dążenie do osiągnięcia wyznaczonych celów. Zatem krótki przegląd inwestycji czas zacząć ...

Finalizowane są przebudowy dróg powiatowych. Powoli znika obraz rozkopanej ul. Staszowskiej i mieszkańcy wreszcie mogą spoglądać na uporządkowany ciąg komunikacyjny przed swoimi posesjami – nowe chodniki, szeroką jezdnię z kanalizacją burzową, wreszcie bez koparek, ciężkich samochodów, kurzu i hałasu. Wcześniej nasz Zakład Komunalny wymienił



Przebudowa ul. Staszowskiej finansowana ze środków UE

metalowe, bardzo awaryjne elementy sieci wodociągowej. Niełatwo było pracującym, ale i warunki życia mieszkańców były nie do pozazdroszczenia. Stąd nasze podziękowanie za wyrozumiałość i cierpliwość. Tylko czasem spieraliśmy się, ale to przecież zrozumiałe przy tych warunkach pogodowych, skali inwestycji

i czasie jej realizacji. Ważny jest efekt, z którego – mamy nadzieję – wszyscy jesteśmy zadowoleni. W ten sposób na terenie naszej gminy została zrealizowana kolejna inwestycja drogowa z udziałem środków z **Unii Europejskiej**. Jej wartość wynosi **5 771 131,94 PLN**, w tym środki z **UE 3 462 679,16 PLN**.

Jeśli do tego doliczymy zrealizowany w ubiegłym roku przez Gminę projekt „**Kompleksowa poprawa komunikacji lokalnej w Gminie Oleśnica poprzez przebudowę sieci dróg gminnych o dł. 3,81 km**” (obwodnica przez Kępie, ul. Gęsia, droga w Strzelcach i w Oleśnicy obok cementarza), to okaże się, że w tej kadencji projekty drogowe zrealizowane z dofinansowaniem z UE opiewają na kwotę **9 782 130,37 PLN**, w tym środki unijne wynoszą **5 728 492,17 PLN**.

Kończy się także przebudowa drogi powiatowej Strzelce-Oleśnica, z chodnikiem i kanalizacją burzową na odcinku ul. Żeromskiego.

Inwestycja szczególnie ważna dla bezpieczeństwa pieszych i kierowców, bo przecież dotyczy drogi najbardziej ruchliwej, tranzytowej. Odcinek od drogi wojewódzkiej w Strzelcach do obwodnicy ma wzmocnioną, trzywarstwową nawierzchnię ze względu na ruch samochodów ciężkich. Kierowcy będą mogli odechnąć ponieważ na całym odcinku jezdnia została poszerzona do 6 m. To już druga powiatowa, a łącznie z prowadzoną w ubiegłym roku przez Gminę trzecia inwestycja drogowa realizowana w ramach **Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych**. Wartość zadań z udziałem środków z tego programu wykonanych na terenie naszej gminy opiewa na kwotę **2 383 396,97 PLN**, w tym środki Powiatu Staszowskiego – **509 475,74 PLN**, środki Gminy Oleśnica – **758 203,31 PLN** a dofinansowanie z **MSWiA** – **1 115 717,92 PLN**. Jeśli program będzie dalej funkcjonował, postaramy się z niego korzystać, bo dofinansowanie w wysokości 50% wartości inwestycji warte jest starań. W bieżącym roku prowadzone są też inwestycje w ramach usuwania skutków powodzi - **Powiat Staszowski** zrealizował przebudowę ponad 700 m odcinka drogi w **Kępiu za 147 473,60 PLN**, natomiast gmina wykonuje podobną inwestycję w Pieczonogach - Gaju. Do zadań tego roku dołączamy również przebudowę ul. Ogrodowej w Oleśnicy.

Dobiega końca realizacja projektu odnowy wsi Borzymów. Zupełnie inaczej wygląda budynek strażnicy. Po rozbudowie i remoncie to już zupełnie inny obiekt. Zgodnie z ideą odnowy i wymogami projektu ma pełnić funkcję ogólnodostępnej świetlicy wiejskiej. Stanie się miejscem spotkań różnych zorganizowanych grup mieszkańców Borzymowa. Już niedługo będziemy mogli podziwiać wyczyszczony, odmulony staw z uporządkowanymi groblami i wyspą pośrodku. Ten blisko hektarowy akwen wraz z pobliskimi lasami stanie się pięknym terenem rekreacyjnym. W górnej części Borzymowa powstaje kompleks sportowy. Gotowe jest już ogrodzone, wielofunkcyjne boisko z poliuretanową nawierzchnią i parking. Przygotowywana jest płyta trawiasta pod boisko do piłki nożnej. Cały teren wokół boisk będzie wymagał jeszcze wielu prac porządko-

wych. Mamy nadzieję, że wraz ze stowarzyszeniem, które jest w fazie organizacji, postaramy się o nowe środki pomocowe m.in. na plac zabaw, o który proszą młode mamy. Chcemy, aby aktywny Borzymów wytyczał kierunek działania dla innych miejscowości, bowiem inwestycje w ramach programów odnowy będą kontynuowane. 26 czerwca złożyliśmy do **Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego** kolejny wniosek, tym razem na odnowę **Strzelec i Kępia**. Na blisko **1 milion PLN** szacujemy wartość planowanych robót. Zakres prac obejmuje urządzenie terenów rekreacyjnych i budowę kompleksu sportowego w Strzelcach oraz generalny remont Domu Ludowego wraz z uporządkowaniem działki w



Budowa boiska wielofunkcyjnego w Borzymowie w ramach Odnowy wsi

Kępiu. Przygotowujemy także dokumentację na przebudowę świetlicy wiejskiej i budowę kompleksu rekreacyjno-sportowego w Sufczycach. Z projektami odnowy będziemy sukcesywnie wkraczać do kolejnych miejscowości. Czasem padają pytania, czy warto i czy to dobry kierunek. Wspólnie z Radą Gminy uważamy, że są co najmniej dwie przesłanki do takich działań.

Po pierwsze, jeśli chcemy zatrzymać odpływ ludzi do miast, to musimy im stworzyć warunki zachęcające do pozostawania w naszych wioskach. Po drugie, co już wielokrotnie powtarzaliśmy, z szans trzeba korzystać. Jeśli są pieniądze na drogi - trzeba robić drogi, jeśli są programy rewitalizacji czy odnowy nie można zaniechać sięgania po środki na ich realizację. To kwestia odpowiedzialności i ambicji, bo dany czas trzeba dobrze wykorzystać.

Ostatnio często dyskutuje się o sytuacji finansowej samorządów. Jesteśmy jedną z dziewięciu gmin województwa świętokrzyskiego, które nie mają żadnego zadłużenia. Tak naprawdę to grono jest nieco większe, bo co najmniej kilkanaście kolejnych samorządów ma zadłużenie kilku procent co oczywiście świadczy o ich oszczędnym gospodarowaniu finansami. Temat ten rodzi wiele komentarzy, jedni chwalą gminy wysoko zadłużone dowodząc, że świadczy to o ich aktywności inwestycyjnej, inni przekonują, że korzystniejszy jest brak długów. Oceniając ten fakt trzeba jednak spojrzeć na strategię gmin i prawdziwy obraz poszerzyć o informację dotyczącą prowadzonych i przygotowanych inwestycji.

Tak naprawdę dopiero wtedy możemy ocenić czy polityka finansowa prowadzona jest w sposób racjonalny. Obsługa zadłużenia kosztuje, więc z kredytów i pożyczek należy korzystać wyłącznie wtedy, kiedy absorbujemy środki zewnętrzne lub też wyjątkowa sytuacja tego wymaga. Nie można zadłużać się na realizację doraźnych celów, zadań realizowanych pod presją, niesłużących rozwojowi. Przyjdzie czas, kiedy gminy racjonalnie gospodarujące finansami, posiadające zdolność inwestycyjną będą mogły sięgać po kolejne środki unijne, natomiast ci, którzy prze-

szarują w zadłużaniu ze względu na brak wkładu własnego nie będą mogli składać kolejnych wniosków. Dziś większość przekonana jest, że pieniądze z perspektywy finansowej 2007-2013 są już rozdysponowane. Ale trzeba pamiętać, że w 2008r. z budżetu 2006-2008 - po rozliczeniach i przesunięciach – rozdysponowano jeszcze pozostałą kwotę. Jesteśmy przekonani, że podobnie będzie z obecnym budżetem. Gospodarując racjonalnie finansami gminy będziemy mogli prowadzić aktywną, zrównoważoną politykę inwestycyjną także w kolejnych latach, bo po prostu będzie nas na to stać.

Tekst: L. Juda

Aktywizacja społeczno-zawodowa w projekcie systemowym - zainwestuj w siebie

Gmina Oleśnica/Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Oleśnicy od 1 kwietnia 2010 roku przystąpił do realizacji projektu systemowego pn. „Aktywizacja społeczno-zawodowa osób długotrwale bezrobotnych w gminie Oleśnica” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt trwać będzie do końca grudnia 2010 roku.

Za wykonanie projektu odpowiedzialny jest Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, która na potrzeby projektu powołała zespół projektowy. W skład zespołu wchodzi: Kierownik projektu, Koordynator, Specjalista do spraw rozliczeń oraz pracownicy socjalni bezpośrednio realizujący kontrakty socjalne.

Głównym celem projektu jest zmiana postawy życiowej i sytuacji społecznej osób biorących w nim udział: poprzez nabycie umiejętności społecznych, podniesienie kwalifikacji zawodowych, zwiększenie samooceny, poprawę sytuacji społeczno-materiałnej, a także zwiększenie aktywności oraz eliminowanie biedy i niezaradności.

Grupę docelową Projektu tworzy 8 osób bezrobotnych z terenu gminy Oleśnica, korzystających ze wsparcia GOPS. Kategoria osób objętych projektem zgodna jest z wytycznymi dotyczącymi kategorii beneficjentów jakie zawarte zostały w „SZOP POKL”, Priorytet VII, Działanie VII, Poddziałanie 7.1.1. W ramach realizacji projektu przewiduje się szereg działań prowadzących do osiągnięcia celu głównego-czyli aktywizacji społecznej, uczestnicy uzyskują wsparcie z zakresu integracji:

Społecznej - poprzez organizację i finansowanie poradnictwa, wsparcia indywidualnego i grupowego w zakresie podniesienia kompetencji życiowych i umiejętności zawodowych umożliwiających powrót do życia społecznego, w tym powrót na rynek pracy i aktywizację zawodową

Zawodowej - przez usługi wspierające (doradca zawodowy, trenerzy)

Edukacyjnej - zajęcia związane ze zdobywaniem nowych kompetencji i umiejętności zawodowych umożliwiających aktywizację zawodową,

Od początku czerwca prowadzone są warsztaty dla 8 uczestniczek projektu, które odbywają się w świetlicy Urzędu Gminy w Oleśnicy w ramach zajęć z doradcą zawodowym, z psychologiem i warsztatach komunikacji społecznej. Beneficjentki uczą się m.in. pozytywnego działania i zwiększania wiary w siebie, asertywności, mowy ciała, produktywnego wykorzystywania własnego czasu; tworzenia CV, listu motywacyjnego, zachowania się na rozmowie kwalifikacyjnej i wielu innych. Zajęcia prowadzone są przez 4 trenerów. Z p. Emilią Nowak –Gorzkiwicz – doradcą zawodowym – ćwiczone są rozmowy do potencjalnych pracodawców wybierane z ogłoszeń prasowych, prowadzony jest trening interpersonalny –odkrywanie własnego ja. W ramach warsztatów z komunikacji społecznej z p. Rafałem Graczkowskim uczestniczki, uczą się pozyskiwać środki finansowe na założenie i rozwój własnej firmy, pisać biznesplan, zaś z p. Justyną Goliat- uczestniczki będą uczyć się jak zarządzać budżetem domowym i jak napisać CV i list motywacyjny. Z rozmów z beneficjentkami wynika, że podczas warsztatów panuje miła atmosfera - sprzyjająca otwartej komunikacji i współpracy; co jest zasługą aktywizacyjnego sposobu prowadzenia zajęć przez trenerów.

Kolejnym elementem projektu po zrealizowaniu warsztatów, jest udział wszystkich uczestniczek projektu w kursie zawodowym: -sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej.

Tekst: Kierownik GOPS H. Poniewierska

Komunikat z Zakładu Komunalnego

W związku z intensywnymi opadami deszczu jakie od dłuższego czasu występują w naszym regionie pojawiły się problemy z kanalizacją, mianowicie następuje zalewanie gospodarstw domowych przy ul. Staszowskiej, ściekami wypływającymi ze studzienek kanalizacyjnych. Nie możemy tolerować takiego faktu, zarówno ze względu na oczywiste uciążliwości dla mieszkańców ul. Staszowskiej jak i ze względu na bezpieczeństwo i sprawność funkcjonowania oczyszczalni ścieków.

Przypominamy, że zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków zabrania się wprowadzania wód opadowych do sieci kanalizacyjnej.

Nie mówimy o sankcjach, które zgodnie z przepisami prawa są dolegliwe, pozostając póki co przy apelu. Prosimy o zastosowanie innych rozwiązań z wodami deszczowymi np. odprowadzanie ich do cieków wodnych lub rozsączkowanie. Jeżeli apel okaże się nieskuteczny będziemy zmuszeni – w interesie mieszkańców gminy – do kontroli urządzeń kanalizacyjnych i zastosowanie bardziej radykalnych środków.

Tolerowanie obecnej sytuacji może spowodować uszkodzenie całego systemu oczyszczania ścieków, a w konsekwencji konieczność wydania setek tysięcy z budżetu gminy na remont oczyszczalni.

Warto zastosować się do apelu, bo warto działać w dobrze pojętym wspólnym interesie.

Kierownik Zakładu Komunalnego: M. Dziedzic

26 Maja w Pieczonogach

Dzień Matki – nie, jak co dzień ani nawet nie, jak co roku, bo przecież przybyły nam nowe mamy, nowe dzieci, nowe miłości. Przejawom tej miłości mogliśmy się dowoli przyglądać w „Koncercie Życzeń” przygotowanym na ten szczególny dzień.

Na widowni uśmiechnięte od ucha do ucha mamy, dumne ze swych „królewiczów i księżniczek”, a na scenie pełni przejęcia i animuszu mali aktorzy mówią dla tej jednej, naj-

lepszej i najpiękniejszej bo własnej mamy. Tak całkiem poważnie to nie było, bo jeszcze ktoś pomyśli, że drętwo.

Trzy najmłodsze artystki niezależnie od reszty zespołu zaimprovizowały własny spektakl pt. „obroty, podskoki i uniki” ku radości całej widowni i na chwałę beztroskiego dzieciństwa. Potem już tylko kwiaty, buziaki i słodycze.



Dzień Matki w Publicznej Szkole Podstawowej w Pieczonogach



Inscenizacja z okazji święta Matki

Tekst i foto: K Żmudzińska

Całego świata nie zmienią - to wiedzą. Mały kawałek łatwiej.

Masz sekundę? Jedną. Zrób niewielki gest: wyłącz światło, wyjmij z gniazdka niepotrzebną ładowarkę, zgnieć butelkę po mineralnej, zanim wrzucisz ją do kosza. W sekundę możesz zmienić świat. Nie cały- ten w zasięgu ręki. Ekologia to codzienność, nawyk, bez zbędnych ideologii i patosu. Żeby żyć czystiej, jeść zdrowiej i żeby jeszcze zostało dla dzieci. Chcemy się o to postarać, zakręcamy wodę, wyłączamy komputer, staramy się segregować śmieci. To prostsze niż się wydaje. Milion drobnych gestów to duża siła.

22 kwietnia w zorganizowanym z okazji Światowego Dnia Ziemi happeningu ekologicznego dzieci ze Szkoły Podstawowej w Pieczonogach przekonywały okolicznych mieszkańców, że każdy z nas może coś zrobić dla ziemi, nie były to bynajmniej puste słowa, gdyż działania te poparte zostały aktywnym uczestnictwem w ekopoczynaniach naszej szkoły. Tradycją stało się już marcowe „sprzą-



Sprzątanie gminy

tanie gminy”, przeglądanie okolicznych rowów, lasów, poboczy w celu zebrania jak największej ilości śmieci.

Tak jak w latach poprzednich uczniowie przystąpili do konkursu, organizowanego przez Związek Gospodarki Odpadami Komunalnymi

w Rzędowie i zaangażowali się w selektywną zbiórkę materiałów wtórnych. Rekordzistami w tym roku okazały się przedszkolaki: Mariola Cepil, Zuzia Banaś i Ola Żmudzińska. Konkurs nie został jeszcze rozstrzygnięty, na razie maluchy cieszą się nagrodami ufundowanymi przez Radę Rodziców. Uczniowie klasy IV i V brali udział w projekcie ekologicznym „Nasze rady na odpady”, gdzie zmagali się z odpadami nadając im drugie życie. Podsumowanie projektu odbyło się przy okazji Dnia Matki, kiedy to mieszkańcy i goście z Gminy w osobie pani Beaty Brykowskiej mogli oglądać przygotowane przez dzieci prace.

Mamy nadzieję, że bycie przyjaznym naturze to będzie trend, moda, może nie od razu, ale za rok, dwa. Przecież jeszcze nie tak dawno, skoro ja to jeszcze pamiętam, ktoś kto



Wystawa prac w ramach konkursu ekologicznego

pałił papierosa i chuchał nam dymem w twarz był OK., a dziś to już neandertalczyk.

Tekst i foto; K. Żmudzińska

Czerwiec w pigułce

Zaczął się ponuro i deszczowo, co jednak nie przeszkodziło nam w radosnym świętowaniu Dnia Dziecka. Deszcz, co prawda rozmył plany pikniku pod gołym niebem, ale zabawa na sali gimnastycznej, wypełnionej świeżo przybyłymi grami dydaktycznymi, sportowymi i rekreacyjnymi okazała się równie atrakcyjna. Były więc rozgrywki sportowe i zabawy plastyczne i wspólne karaoke, które niejednego doprowadziło do łez. Łez radości oczywiście.

Przy finansowym wsparciu Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbyła się wycieczka do Krakowa i zwiedzanie Zoo. Nie mogliśmy jednak nie pojawić się na Krakowskim Rynku, gdzie wysłuchaliśmy hejnału, przypomnieliśmy najmłodszym uczestnikom krakowskie legendy i ostatkiem sił zdobyliśmy Wawel. Odwiedziliśmy i uczciliśmy chwilą zadumy miejsce spoczynku małżonków Kaczyńskich. Na koniec wyczekiwana przez maluchy wizyta u pana smoka, zdjęcia, pamiątki i powrót do domu.

Jak się zaczął czerwiec, tak się i zakończył, deszczowo, ale bynajmniej nie smutno, bo przecież zwiastując błogie wakacje. I tak 25 czerwca w Publicznej Szkole Podstawo-

wej w Pieczonogach odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Po mszy świętej dzieci z ostatniej klasy pożegnały się z nauczycielami i młodszymi kolegami krótkim programem artystycznym. Uczniowie otrzymali świadectwa, pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Radę Rodziców.



Wycieczka do Krakowa

Najlepsi uczniowie w roku szkolnym 2009/2010 to:
Klaudia Woźniak – średnia ocen: 5,3
Filip Sapa – średnia ocen: 5,2
Monika Sowińska – średnia ocen: 4,8

Uczniowie ze średnią ocen: 5,0 otrzymali jednorazowe stypendium naukowe.

Pani Anna Grosicka - Dyrektor Szkoły podziękowała, nauczycielom, pracownikom szkoły i rodzicom za zaangażowanie i wspólnie spędzony rok.

Ostatnie słowa należały do pana Wójta Gminy Oleśnica Leszka Judy, który zaszczycił nas swoją obecnością. Życzył wszystkim udanych i słonecznych wakacji i oczywiście dalszych sukcesów w nauce.

I tak właśnie nadeszły upragnione przez nas wszystkich wakacje.

Tekst i foto; K. Żmudzińska

Program antynikotynowy dla dzieci przedszkolnych „Czyste Powietrze Wokół Nas”

Program edukacji antynikotynowej dla dzieci przedszkolnych „Czyste powietrze wokół nas” był realizowany w naszym Przedszkolu po raz pierwszy. Obejmował on dzieci z najstarszych grup wiekowych. Program ten miał na celu wykształcenie u dzieci świadomej umiejętności budzenia w sobie reakcji w sytuacjach, w których inne osoby palą przy nich papierosa. Aby podjąć się realizacji założeń tego programu nauczycielka z naszego przedszkola p. Maria Ambroży odbyła szkolenie w tym zakresie, a następnie przeprowadziła szkolenie Rady Pedagogicznej i Rodziców dzieci objętych tym programem. Po uzyskaniu akceptacji rodziców podjęto realizację programu w dwóch oddziałach grup dzieci 5-6 letnich.

Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w zajęciach, były one dla nich ciekawe i interesujące. Przedszkolaki wykazywały dużą wiedzę wyjściową na temat palenia tytoniu i jego skutków. Zajęcia prowadzone były metodą warsztatową, która pobudziła dziecięcą ciekawość, a stosowane zabawy ruchowe, tematyczne, konstrukcyjne zainspirowały ich wyobraźnię.

Efektorem tych zajęć było wykonanie prac plastycznych, bardzo pięknych i różno-



Wystawa prac przedszkolaków

rodnych, świadczących o wielkiej dziecięcej wrażliwości. W wyniku tych zajęć przedszkolaki usystematyzowały swoją wiedzę na temat szkodliwości dymu nikotynowego. Zaczęły zastanawiać się w jaki sposób można i trzeba zachować się, gdy narażone są na wdychanie dymu z papierosa. Program „Czyste powietrze wokół nas” dostosowany był do możliwości psychofizycznych dzieci sześciolletnich.

Współpraca ze środowiskiem rodzinnym uświadomiła nam wszystkim potrzebę realizowania takich zajęć w przedszkolu.

Tekst i foto: M. Ambroży



Prace plastyczne przedszkolaków w ramach konkursu „Czyste powietrze wokół nas”

Wspólne świętowanie Dnia Matki i Dnia Dziecka

27 maja br. w Gminnym Przedszkolu w Oleśnicy odbyła się bardzo miła uroczystość, miała ona podwójny charakter, gdyż wspólnie świętowaliśmy Dzień Matki i Dzień Dziecka.

Datę 26 maja wszystkie dzieci pamiętają – zarówno te malutkie, jak i już całkiem duże składają swoim mamom życzenia. W Polsce po raz pierwszy obchodzono Dzień Matki 1923 w Krakowie. Dzień ustalono po to, aby ludzie uprzytomnili sobie przynajmniej raz w roku jak ważna jest rola matki w ich życiu. My nauczyciele nasze przedszkolaki wychowujemy w szacunku dla rodziców.

Dlatego też gorące słowa powitania z ust pani dyrektor Zofii Ambroży skierowane były przede wszystkim dla wszystkich przybyłych mam. Cieszyliśmy się także, z obecności Wójta Gminy Oleśnica p. Leszeka Judy, który oprócz gorących życzeń obdarował każdego malucha słodkością. Zaczęły się występy. Były dla mam życzenia, tańce, śpiewy i wiersze, było 100 lat i „walczyk dla rodziców” – wspólnie zatańczony, były upominki, herbatka i słodkie ciasto, były całusy, uściski i łzy w oczach...



Dzień Matki i Dzień Dziecka w Przedszkolu

Takie przeżycia zostaną długo w pamięci, a zdjęcia będą pamiątką na zawsze.

W podziękowaniu za tak piękne występy mamy pojechały ze swoimi dziećmi na wycieczkę do Krakowa zorganizowaną przez przedszkole. Zwiedziliśmy ZOO, smoczą jamę, dziedzińiec wawelski, Kościół Mariacki, rynek. Chociaż było bardzo gorąco i wszyscy byli bardzo zmęczeni to z ochotą powrócilibyśmy tam jeszcze raz.

Tekst: i foto: A. Ambroży

Żegnaj kochane przedszkole...

Pożegnanie sześciolatków to czas niezwykły i niezapomniany zarówno dla dzieci, rodziców, jak i nas nauczycieli. Kończy się, bowiem czteroletni okres przyjaźni, wspólnych zabaw i spotkań, wspólnej pracy. Przedszkolaki z zagubionych i nie-

śmiałych maluszków stały się samodzielny, odważnymi starszakami, pełnymi pomysłów, ciekawymi świata, chętnymi do podejmowania nowych, coraz trudniejszych zadań. Mamy nadzieję, że dobrze przygotowane niebawem rozpoczną nowy bardzo ważny etap w swoim życiu.

Uroczyste zakończenie roku w naszym przedszkolu odbyło się dnia 25 czerwca br., o godz. 9.30. W trakcie uroczystości dzieci zaprezentowały program artystyczny składający się z licznych piosenek, wierszy i podziękowań dla pracowników przedszkola.

Grupą najmłodsza – maluszki – pożegnała wierszem i piosenką starszych kolegów idących w szkolne progi. Natomiast dzieci 5-6-letnie przedstawiły część artystyczną, w której znalazły się wiersze i piosenki oraz teatrzyk o tematyce ekologicznej pod tytułem „Zielony Kapturek i Leśne Ludki”. Po występach dzieci pani Dyrektor Zofia Ambroży podziękowała



Koniec roku w Gminnym Przedszkolu w Oleśnicy

całemu gronu pedagogicznemu, pracownikom przedszkola oraz Radzie Rodziców za pomoc i współpracę w ciągu całego roku szkolnego. Na zakończenie uroczystości wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz upominki

ufundowane przez Radę Rodziców.

Przyszłym uczniom życzymy wspaniałych wakacji, sukcesów w szkole, wielu nowych kolegów i koleżanek oraz miłych wspomnień z przedszkola.

Tekst i foto: D. Pawelec

Tydzień adaptacyjny w naszym przedszkolu

Dla większości dzieci pójście do przedszkola to istotny przełom. Jest to niewątpliwie sytuacja budząca wiele silnych emocji. Maluch z dnia na dzień zostaje „wrzucony” w nowe środowisko. Nowe jest otoczenie, osoby i stawiane oczekiwania. Dlatego tak istotne jest, aby moment przekroczenia progu: dom – przedszkole przebiegał jak najłagodniej w atmosferze bezpieczeństwa i otwarcia na potrzeby dziecka. Trudną sytuację dziecka i związany z nim stres w początkowym okresie pobytu w przedszkolu można wyeliminować. Wieloletnia obserwacja dzieci mających trudności w adaptowaniu się do warunków przedszkolnych skłoniły grono pedagogiczne naszego przedszkola do poszukiwania nowych rozwiązań. Od kilku lat prowadzone są w naszym przedszkolu spotkania adaptacyjne. W tym roku odbyły się one w dniach 17–21 maja br. Spotkania te mają na celu zminimalizowanie negatywnych przeżyć dziecka, które po raz pierwszy przekracza próg przedszkola. Dni te są czasem, kiedy my nauczyciele próbujemy zachęcić- przyciągnąć i zaciekawić dzieci życiem przedszkolnym.

Spotkania takie pozwalają nam:

- nawiązać kontakt z dziećmi i ich rodzicami,
- poznać bliżej zainteresowania dziecka w trakcie rozmowy indywidualnej z rodzicami,
- dzieci mogą z bliska poznać pracę przedszkola i nauczycieli

Rodzice którzy uczestniczyli w zajęciach ze swoimi pociechami na pewno zauważyli, iż spotkania przyczyniły się do złagodzenia stresu związanego z nową sytuacją – pójściem dziecka do przedszkola.

Tekst i foto: M. Franusiak



Wesołe zabawy w tygodniu adaptacyjnym



Roześmiana buzia świadczy, że w przedszkolu może być wesoło ...



Tydzień adaptacyjny w przedszkolu

Dzień Europy 2010

Uczniowie i uczennice klas 4, 5 i 6 Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy pod kierunkiem p. Moniki Ratusznik i p. Elżbiety Belzyt przygotowali przedstawienie z okazji Dnia Europy, które odbyło się 21 maja 2010 roku. Przedstawienie poświęcone było tematyce europejskiej. Na wstępie narratorki prowadzące uroczystość powitały wszystkich zebranych słowami wierszy Czesława Miłosza „Ojciec objaśnia” i „Z okna” oraz przypomniały kilka symboli Unii Europejskiej takie jak barwy flagi unijnej czy hymn zjednoczonej Europy do słów Fryderyka Schillera i muzyki pochodzącej z finału IX Symfonii Ludwiga van Beethovena. „Oda do radości” została wykonana w języku niemieckim oraz języku polskim.

Następnie Gwiazdki z flagi Unii Europejskiej uwielbiające podróżować zabrały wszystkich w “podróż statkiem kapitana Schwarzkopfa” po wybranych państwach należących do

Unii Europejskiej. Marynarze z różnych krajów europejskich, z Niemiec, Francji, Hiszpanii, Grecji, Włoch i Polski swoimi umiejętnościami typowymi dla danego kraju próbowali zaimponować kapitanowi i jego bosmanowi, by móc razem z nimi odwiedzić cały świat. Nie zabrakło tańców, piosenek, akcesoriów i strojów charakterystycznych dla tych państw. Uczniowie tańczyli do niemieckiej Schlagermusik, w rytm hiszpańskiego flamenco oraz greckiego tańca zorba, śpiewali „Wir suchen Matrosen”, „Was machst du?”, „Echte Freunde”. Całość przedstawienia uczniowie zaprezentowali w języku niemieckim, jednym z języków zjednoczonej Europy, którego uczą się na co dzień w szkole.

Dopełnieniem całości przedstawienia była dekoracja sceny w postaci flag wszystkich państw należących do Unii Europejskiej przypominające o tematyce uroczystości.

Tekst: mgr M. Ratusznik
Zdjęcia: mgr M. Ratusznik i mgr E. Belzyt



Dzień Europy - wszyscy uczestnicy przedstawienia



Kapitan Schwarzkopf z Bosmanem zapraszają na statek przedstawicieli Niemiec

Dzień Matki „Kocham Cię, Mamo...”

Maj wraz z wiosną przynosi uczucie, że zaczynamy życie od nowa. To sprawa, że mamy mnóstwo ciekawych pomysłów.

Właśnie w maju 1907 roku pewna Amerykanka zaproponowała, by na cześć naszych matek ustanowić specjalne święto – Dzień Matki. Wkrótce pomysł ten, energicznie przez nią propagowany, przyjął się w całych Stanach Zjednoczonych. Za tym przykładem poszły inne państwa. W Polsce to piękne i najbardziej

osobiste święto pojawiło się w kalendarzu w 1923 roku. Odtąd na całym świecie dzieci co roku łamią sobie głowę, czym zaskoczyć swoje mamy w tym dniu.

Jako powszechny wyraz miłości i wdzięczności wobec wszystkich matek wszystkie nasze dzieci z klas drugich oraz soliści z klas piątych przygotowały przedstawienie pod kierunkiem p. Janiny Ratusznik i p. Danuty Kowalik, które odbyło się 26 maja 2010 o godzinie 10.00



Podpisanie umowy na przebudowę dróg w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych



Budowa boisk sportowych w Borzymowie.
Od lewej: M.Baradziej-Wykonawca, L. Juda-Wójt Gminy i K. Zawisza - Inspektor nadzoru



Świetlica wiejska w Borzymowie realizowana w ramach Odnowy wsi



Przebudowa drogi powiatowej Strzelce-Oleśnica, z chodnikiem i kanalizacją burzową na odcinku ul.Żeromskiego realizowana w ramach NPPDL



Przebudowa odcinka drogi w Kępiu w ramach usuwania skutków powodzi



Dzień Matki i Dzień Dziecka w Gminnym Przedszkolu w Oleśnicy



Pożegnanie przedszkola przez grupę 6-latków



Uroczystości z okazji Dnia Matki w Publicznej Szkole Podstawowej w Pieczonogach



Wystawa prac dzieci z Gminnego Przedszkola w Oleśnicy w ramach konkursu „Czyste powietrze wokół nas”



Uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej w Pieczonogach na wycieczce do Krakowa.



Montaż słowno-muzyczny w PSP w Oleśnicy z okazji Dnia Matki



Najlepsi uczniowie PSP w Oleśnicy na wycieczce do Berlina



Uczniowie biorący udział w inscenizacji z okazji Dnia Europy



Kadr z przedstawienia Dnia Europy



Wycieczkowicze na tle Weltzeituhr w Berlinie



Montaż słowno-muzyczny na zakończenie roku szkolnego w Publicznym Gimnazjum w Oleśnicy



Konkurs Chopinowski w Publicznym Gimnazjum w Oleśnicy



Zakończenie roku szkolnego w Publicznym Gimnazjum

50 - lecie

Pożycia Matżeńskiego

Szacownych Jubilatów



Alfreda i Antoni Rędzińscy



Janina i Gerard Plewa



Eugeniusz Świątek



Józefa i Stanisław Obarzankowie



Janina i Józef Plewa



Wanda i Andrzej Rędzińscy



Marianna i Marian Słaby



Władysława i Roman Mazurowie



Wanda i Bolesław Cira

w Publicznej Szkole im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy. Swoje uczucia, przywiązanie do matki wyraziły w różny sposób: recytując fragmenty wierszy, odgrywając scenki z życia rodziny oraz śpiewając piosenki.

Szczególne wzruszenie na twarzach matek wywołały piosenki; „Cudownych rodziców mam” w wykonaniu uczennicy klasy VB Emilii Ratusznik, która przyjęta została gromkimi brawami oraz utwór w wykonaniu ucznia klasy VB Konrada Kobusa „Tobie, Mamo”, którego śpiew poruszył niejedno matczyne serce.

Na zakończenie tej pięknej uroczystości każde dziecko wręczyło swojej mamie skromny własnoręcznie wykonany prezent wraz z wiosennymi, polnymi kwiatami i najczulszymi uśmiechami.



Emilka Ratusznik w wykonaniu Cudownych rodziców mam



Konrad Kobus wykonuje piosenkę Tobie Mamo



Przyjmij mamę te kwiaty...

Tekst: J. Ratusznik i D. Kowalik
Foto: M. Ratusznik

Wrażenia, Wspomnienia, Relacje ...

Wycieczka Do Tropical Islands I Stolicy Niemiec - Berlina

W dniach 30.05 – 2.06.2010 r. odbyła się wycieczka zagraniczna dla uczniów klas 4-6 wykazujących się bardzo dobrymi wynikami w nauce i wzorowym zachowaniem.

Już szkolną tradycją się stało, że p. Tadeusz Mrozek organizuje co dwa lata dla uczniów wyróżniających się w nauce wycieczki zagraniczne, co jest niewątpliwie wielką motywacją dla nich, by móc wziąć udział właśnie w takiej wycieczce. Opiekunami na wycieczce byli: p. Janina Ratusznik, p. Monika Ratusznik, p. Tadeusz Mrozek, p. Piotr Strzelecki oraz p. Leszek Juda. Łącznie w wycieczce wzięło udział 44 uczennic i uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy.

Tropical Islands w Krausnick...

W tym roku szkolnym mieliśmy okazję wypocząć w Tropical Islands niedaleko Berlina. Na wyspę dotarliśmy wczesnym rankiem w poniedziałek. Po załatwieniu formalności mogliśmy do woli zażywać kąpiele w Morzu Południowym czy na Lagunie. Szczególną popularnością wśród dzieci cieszyły się zjeżdżalnie o różnym stopniu prędkości. Amatorów mocnych wrażeń nie brakowało, lecz tylko najbardziej odważni wybrali tor, na którym można było rozwinąć prędkość 70 km/h.

Na powierzchni 66.000 metrów kwadratowych, co odpowiada powierzchni 8 boisk do piłki nożnej mieliśmy też okazję podziwiać Las Tropikalny z wieloma egzotycznymi roślinami, wypoczywać na piaszczystej plaży przy Morzu Południowym czy zachwycić się interesującą i oryginalną architekturą Wioski Tropikalnej.

Tropical Islands to miejsce, w którym spełniło się nasze marzenie o wyspie tropikalnej w samym sercu Europy. Kiedy na dworze zimno i deszczowo my w strojach plażowych

towej. Obecnie ruiny, w które wkomponowane są nowoczesne elementy architektury tworzą kontrast historii i nowoczesności. W ruinach kościoła nazywanego „zepsutym zębem” mieści się muzeum, natomiast w modernistycznej części, która jest nazywana „szminką i puderniczką” znajduje się kościół protestancki i dzwonnica.

Z tego miejsca udaliśmy się w kierunku Wittenbergplatz z najstarszą stacją metra w Berlinie, które liczy sobie ponad 100 lat. Miłaliśmy Pomnik Berlin (Denkmal Berlin) swoim



Alexanderplatz



Pomnik Berlin, w tle Gedächtniskirche



Brama Brandenburska

rozkoszowaliśmy się temperaturą tropikalną. W drodze do Berlina ...

Późnym popołudniem opuściliśmy Tropical Islands i udaliśmy się w kierunku Berlina na nocleg. Spaliśmy w schronisku o wdzięcznej nazwie Vier Jahreszeiten (Cztery Pory Roku). Miła obsługa schroniska z panią Göbel na czele przygotowała dla naszej grupy nocleg w pokojach od 2 do 5 osobowych oraz pyszne i różnorodne śniadania i obiadowe kolacje, które zadowolili żołądki nawet najbardziej wybrednych smakoszy.

Berlin, Berlin ...

Dnia 1 czerwca po śniadaniu wyruszyliśmy na podbój Berlina. Mnie jako germanistce bardzo zależało na tym, by wszystkim uczestnikom, tym mniejszym i tym dojrzałym pokazać jak najwięcej uroków stolicy Niemiec oraz podzielić się wiedzą na jej temat.

Początkiem naszej wyprawy była stacja metra Güntzelstrasse skąd linią U9 udaliśmy się do stacji Kurfürstendamm, najbardziej znanej handlowej ulicy Berlina z licznymi sklepami światowych projektantów. To właśnie tu również znajduje się sławny Kościół Pamięci Cesarza Wilhelma I (Kaiser-Wilhelm-Gedächtniskirche), który znacząco zniszczony podczas bombardowań stał się kościołem-pomnikiem, przypominającym straszne chwile okresu drugiej wojny świa-

wyglądem przypominającym ogromne złączone „paluchy”, symbol zjednoczenia Berlina po upadku Muru Berlińskiego w 1989 roku oraz KaDeWe – drugi co do wielkości dom handlowy w Europie, symbol dawnego luksusu mieszkańców Berlina Zachodniego.

Linią metra U2 dotarliśmy do stadionu olimpijskiego (Olympiastadion). Po kilku minutach dotarliśmy do celu i już mogliśmy podziwiać ogromny stadion zbudowany na igrzyska olimpijskie w 1936 roku. Przebudowany może pomieścić obecnie około 74.000 fanów sportu.

Kolejnym etapem naszego zwiedzania był Plac Poczdamski (Potsdamer Platz). Obecnie tętniąca życiem nowoczesna dzielnica Berlina z licznymi restauracjami, kinami, pasażami handlowymi, w przeszłości była ziemią wymarłą leżącą w samym centrum Berlina. Naznaczona piętnem Muru Berlińskiego, który dzielił, a właściwie otaczał cały Berlin Zachodni. Ten skrawek historii również mieliśmy okazję zobaczyć oraz zrobić pamiątkowe zdjęcie na tle pozostałości Muru. Z osobistych doświadczeń mogę dodać wspomnienia mojej pierwszej wizyty w Berlinie dziesięć może jedenaście lat temu, gdzie na Placu Poczdamskim widoczne były tylko dźwigi i koparki a miejsce to było wielkim placem budowy. Kiedy kolejny raz odwiedziłam Berlin, Plac Poczdamski był nie do poznania. Zniknął sprzęt budowlany a pojawiły

się nowoczesne budowle, siedziby firm takich jak SONY czy Daimler Chrysler. Teraz Plac Poczdamski stanowi unikalne w skali europejskiej skupisko nowoczesnej architektury.

Stąd pieszo udaliśmy się w kierunku Placu Paryskiego (Pariser Platz) zmierzając do zobaczenia „obowiązkowego” zabytku Berlina – Bramy Brandenburskiej stanowiącej zarazem symbol podziału, a od roku 1990 symbol zjednoczenia Berlina. W tym miejscu właśnie odgrywały się znane z przekazów telewizyjnych obrazy świętujących Niemców po upadku Muru Berlińskiego dnia 9 listopada 1989 roku.

Niedaleko Bramy Brandenburskiej znajduje się Pomnik Pamięci Pomordowanym Żydom Europy (Holocaust-Mahnmal). To swoiste miejsce pamięci składa się z 2711 bloków różnej wielkości przypominających nagrobki. Przejście przez labirynt daje poczucie drogi bez wyjścia, błędzenia w nieznanym kierunku, braku celu i nadziei. Mogliśmy sobie tylko wyobrazić, co czuli ludzie skazani na śmierć.

Kolejnym punktem zwiedzania był budynek Reichstagu – Reichstagsgebäude, w którym mieści się siedziba niemieckiego parlamentu. Szklana kopuła wieńcząca gmach parlamentu stała się najczęściej odwiedzanym punktem przez turystów przybywających do Berlina. Z niej bowiem rozpościera się niezapomniany widok na stolicę Niemiec we wszystkich kierunkach świata. Ze względu na długą kolejkę oczekujących zrezygnowaliśmy z wejścia na szklaną kopułę. Mamy jednak wymówkę na przyszłość, by ponownie tu wrócić.

To jeszcze nie był koniec naszych odkryć Berlina. Spacerem ulicą Unter den Linden udaliśmy się do Wyspy Muzeów (Museuminsel). Niewielu może wie, ale Berlin może poszczycić się większą liczbą mostów niż Wenecja. Wyspę Muzeów położoną nad rzeką Szprewą (Spree) tworzy pięć muzeów: Stare Muzeum (Altes Museum), Nowe Muzeum (Neues Museum), Muzeum Pergamonu (Pergamonmuseum), Muzeum Bodego (Bodemuseum) oraz Stara Galeria Narodowa (Alte Nationalgalerie). Na Wyspie znaj-

duje się również renesansowa Katedra Berlińska (Berliner Dom). Ze względu na ograniczony czas mogliśmy podziwiać te zabytki tylko z zewnątrz. Ciekawostką jest, że zobaczyliśmy kamienicę, w której mieszka obecna kanclerz Niemiec Angela Merkel.

Ostatnim punktem był Alexanderplatz, który swoją nazwę zawdzięcza wizycie cara Aleksandra I w 1805 roku. Na placu tym należącym niegdyś do Berlina Wschodniego mogliśmy obejrzeć Czerwony Ratusz (Rotes Rathaus), siedzibę burmistrza Berlina, fontannę Neptuna (Neptunbrunnen), Marienkirche, Wieżę Telewizyjną (Fernsehturm) czy Wełtzeituhr, zegar pokazujący czas we wszystkich miejscach na ziemi.

Autobusem numer 100 ruszyliśmy do schroniska na zasłużony odpoczynek. W drodze powrotnej „zaliczyliśmy” jeszcze Pałac

Prezydencki (Schloss Bellevue).

Zmęczeni, z bolącymi nogami, ale pełni wrażeń estetycznych i nie tylko wróciliśmy do schroniska, gdzie czekała na nas pyszna kolacja. Teraz każdy z uczestników może powiedzieć „przybyłem i zobaczyłem” Berlin od A do Z, a zdobytej wiedzy i wspomnień uwiecznionych na zdjęciach nikt mi nie odbierze.



Schronisko Vier Jahreszeiten



Weltzeituhr

Młodzi Głosują



W Polsce istotnym problemem jest coraz niższa frekwencja wyborcza, szczególnie wśród ludzi młodych. W ostatnich wyborach prezydenckich wzięło udział 49,74% (50,99% w drugiej turze) społeczności uprawnionej do głosowania.

Aby przeciwdziałać tej negatywnej tendencji uczniowie naszego gimnazjum wzięli kolejny raz udział w akcji „Młodzi głosują” pilotowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Celem tej akcji było uświadomienie gimnazjalistom wagi wyborów i zwiększenie uczestnictwa młodych ludzi w życiu publicznym, w tym zachęcenie ich do świadomego udziału w prawdziwych wyborach, po uzyskaniu prawa do głosowania. Działania rozpoczęliśmy od przeprowadzenia lekcji wos-u podczas których uczniowie zapoznali się z zadaniami i uprawnieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uczennice klasy II



przygotowały również gazetkę ścienną o tej tematyce. Kolejnym krokiem było rozwieszenie plakatów zachęcających społeczność lokalną do wzięcia udziału w wyborach prezydenckich 2010. Plakaty trafiły na tablice ogłoszeń, witryny sklepowe i słupy w okolicznych miejscowościach. Uwieńczeniem wszystkich podjętych działań było przeprowadzenie w gimnazjum pra-

wyborów. Przygotowaliśmy lokal wyborczy tak by zapewnić możliwość tajności głosowań. Uczniowie po złożeniu podpisów na listach wyborczych otrzymali kartę do głosowania, na której zaznaczali swój wybór. Nad przebiegiem wyborów czuwała komisja: Magdalena Czapka, Igor Bublik, Filip Ratusznik pod opieką Anny Bublik i Izabeli Chrzanowskiej. Po zakończeniu prawyborów komisja zliczyła głosy i przekazała je do CEO, a po 21 czerwca ogłosiła wyniki głosowania na forum szkoły.

Magdalena Czapka, Igor Bublik, Filip Ratusznik pod opieką Anny Bublik i Izabeli Chrzanowskiej. Po zakończeniu prawyborów komisja zliczyła głosy i przekazała je do CEO, a po 21 czerwca ogłosiła wyniki głosowania na forum szkoły.

Tekst: I. Chrzanowska
Foto: I. Bublik

Nie bądź słaby!

Tylko w 2009 roku policja zatrzymała 173 324 osoby kierujące po alkoholu. Nietrzeźwi kierujący spowodowali 3007 wypadków, w których zginęły 333 osoby, a 4243 zostały ranne.

Te statystyki to często efekt naszych złudzeń. Czasami sądzimy, że jesteśmy już trzeźwi i możemy usiąść za kierownicą. Myślimy przecież nie wypiliśmy za dużo, wyspaliśmy się, a rano zjedliśmy śniadanie. Jednak czy na pewno możemy już jechać?

Młodzież Publicznego Gimnazjum w Oleśnicy w ramach kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” wspólnie z lokalną komendą policji przeprowadzili 1 czerwca policyjno – uczniowski patrol pod hasłem „Noc usypia czujność”. Młodzież wręczała kontrolowanym kierowcom ulotki informacyjne przypominające, że największe stężenie alkoholu we krwi występuje po 1 do 2 godzin od spożycia, a przeciętny organizm spala od 0,12 do 0,15 promila alkoholu w ciągu godziny. Oznacza to, że nawet rano, nadal w Twojej krwi stężenie alkoholu może przekraczać dopuszczalny poziom. Uczniowie zachęcali również kierowców do dołączenia do elitarnego grona

odpowiedzialnych kierowców, dla których jazda pod wpływem alkoholu jest oznaką SŁABOŚCI, wyrazem braku odpowiedzialności, braku poszanowania swojego i czyjśgoż życia, wyrazem bezmyślności, cwaniactwa i głupoty.

Każda porcja alkoholu:

- wydłuża czas reakcji;
- pogarsza koordynację ruchów;
- powoduje zaburzenia wzroku i ograniczenie pola widzenia;
- powoduje błędną ocenę odległości i szybkości.



Młodzież gimnazjalna podczas kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł”

! nie pozwól by Tobą i Twoim autem
kierowały promile! !

Tekst i foto: I. Chrzanowska

„Czas już zamknąć drzwi...” czyli czerwiec w Publicznym Gimnazjum w Oleśnicy

Czerwiec jest dla uczniów gimnazjum (i z pewnością nie tylko dla nich) czasem niezwykle intensywnym. To ostatni miesiąc przed wakacjami. Czas ostatnich klasówek, odpytywań, od których zależy wysokość noty na świadectwach. Dzieci muszą stoczyć walkę z własnym leniem, który stanowi przecież nierozwalną część każdej osobowości i zamieszkuje najdrobniejsze nawet ciało. W tym roku nie ułatwiało im tej potyczki także słońce, którego wszyscy byliśmy spragnieni po długiej zimie i chłodnej wiosnie.

W tym roku w Publicznym Gimnazjum w Oleśnicy szósty miesiąc był ważny nie tylko z wyżej wymienionych powodów. Obok intelektualnego wysiłku młodych ludzi należy także docenić ich zaangażowanie w życie szkoły, którą przecież nieodmiennie tworzą.

Pierwszy czerwca jest dniem poświęconym dzieciom. W naszej szkole już tradycyjnie przebiega on pod znakiem sportowych zmagania, w których uczniom towarzyszą nauczyciele.

Niewiele osób pewnie wie, że siódmy czerwca jest dniem „Szkoły bez przemocy”. Nie zapomną o tym z pewnością gimnazjaliści, którzy sami wyreżyserowali ten dzień. Zaplanowali każdą minutę spędzonego wtedy w szkole czasu. Przygotowali plakaty i prezentacje piętnujące agresywne zachowania i pokazujące ich skutki. Nie zabrakło także iskierek nadziei i fali przyjaźni, a całość zwieńczył marsz milczenia przeciw wszystkim objawom przemocy. Na lekcjach gimnazjaliści i ich wychowawcy rozmawiali o tym, jak unikać, przeciwdziałać i bronić się przed przemocą. Nad całością przedsięwzięcia czuwała pani Lucyna Ratusznik.

Tego dnia także podsumowano i rozstrzygnięto tegoroczny Tydzień Kultury Języka Polskiego. Z bogatego zbioru możliwości, które składały się na tegoroczne obchody tej złożonej imprezy młodzież mogła wybrać interesujące ją zagadnienia. Uczniowie przedstawili przygotowane uprzednio prezentacje pokazujące żywotność wybranych motywów w literaturze, sztukach plastycznych, muzyce i filmie. Zorganizowano

wystawę, na której zgromadzono wykonane w dowolnej technice przez uczniów ekslibrisy i ozdobne inicjały. Znalazły się na niej także złote myśli wykaligrafowane sprawnymi rękoma uczniów, którzy dostrzegli urok w zapomnianej już dzisiaj sztuce pięknego pisania i postanowili pokazać, że



Tańczące pary podczas konkursu Fryderyk Chopin - Znany i bliski

potrafią pięknie pisać, a tym samym obalili stereotyp, że młodzi ludzie raczej bazgrzą. W poszczególnych klasach rozstrzygnięto konkursy na wiersze i teksty piosenek zaangażowanych, pokazujących, że życie młodych ludzi nie płynie w oderwaniu od literatury, ale jest z nią mocno zwią-

zane. Uczniowie prześledzili także historię wyrazów zapożyczonych z języków obcych i pokazali kondycję zapożyczeń w polszczyźnie. Wynikiem tych badań były przygotowane ozdobne fiszki i leksykalne artykuły. Inicjatorami imprez były zadowolone ze stopnia zaangażowania uczniów polonistki Lucyna Ratusznik i Katarzyna Ziętarska.

W czerwcu także młodzież gimnazjum miała możliwość wzięcia udziału w akcji „Młodzi głosują”. Gimnazjaliści mogli poczuć się jak pełnoletni, w pełni odpowiedzialni obywatele Polski i wziąć udział w wyborach prezydenckich zorganizowanych w szkole. Mieli możliwość poparcia kandydata najbardziej według nich odpowiedniego do sprawowania najważniejszego urzędu w państwie. Gimnazjaliści sumiennie podeszli do swojego zadania, o czym świadczyła wysoka frekwencja głosujących. Nad prawidłowym przebiegiem szkolnych wyborów czuwały panie Anna Bublik Izabela i Chrzanowska.

W maju i czerwcu przeprowadzono także w ramach Szkolnych Projektów Profilaktycznych opracowane przez Lucynę Ratusznik i Katarzynę Ziętarską cykle zajęć zatytułowane: *Fryderyk Chopin znany i bliski* i *Fryderyk Chopin i jego epoka*. Miały one za zadanie przybliżenie uczniom gimnazjum osoby kompozytora i zapoznanie ich z jego muzyką. Projekty wpisały się w światowe obchody Roku Chopinowskiego, którym został ogłoszony rok 2010. Uczniowie podczas długich przerw słuchali muzyki Fryderyka Chopina, po

południu natomiast oglądali filmy, których bohaterem był kompozytor. Najwięcej widzów skupił obraz pt. *Chopin. Pragnienie miłości* w reżyserii Jerzego Antczaka. Swój wolny czas młodzi ludzie poświęcali na lekturę wybranych przez autorki książek traktujących o najwybitniejszym polskim kompozytorze. Zaangażowali się także w konkursy wiedzy dotyczące życia i twórczości Fryderyka Chopina, a także quizy, w których rozpoznawali jego utwory. W eliminacjach półfinałowych wyłoniono zwycięzców, którzy wzięli udział w fina-



Młodzież gimnazjalna biorąca udział w konkursie Chopinowskim

le. Ten przybrał formę znanych teleturniejów: wiedzy - *Jednego z dziesięciu*, a muzyczny *Jakie to melodie*. Wysiłek opłacił się. Stopień zaangażowania młodzieży i stan jej wiedzy zaskoczyli wszystkich. Uczniowie pokazali, że postać romantycznego kompozytora może fascynować młodych ludzi żyjących kilkaset lat później, a jego muzyka jest interesująca dla pokolenia elektronicznych dźwięków. Zwycięzcy i uczestnicy zostali nagrodzeni podczas uroczystej gali, podczas której pokazano, że kompozytor fascynuje satyryków takich jak Janusz Gajos i twórców tanecznego show „You can dance”. Młodzież gimnazjum zaprezentowała swoje umiejętności taneczne. Dziewczęta i chłopcy wykonali zwiewnego walczyka. Część gimnazjalistów popisała się swoimi umiejętnościami recytatorskimi i wokalnymi. Młodzi ludzie przedstawili interpretacje tekstów poświęconych Fryderykowi Chopinowi. Podczas gali finałowej obecni byli przedstawiciele władz Oleśnicy wspierający podejmowane inicjatywy, którym leży na sercu stan wiedzy i kulturalne obycie młodego pokolenia naszej miejscowości.

Jak co roku, tak i teraz mury gimnazjum opuścił kolejny rocznik uczniów. Młodzi ludzie z bagażem wiedzy i doświadczeń zdobytych w tej szkole wyruszyli na spotkanie z nieznanym, czekającym ich w nadchodzących latach. Tegoroczni gimnazjaliści odeszli w wielkim stylu. Bra-

wurowo zatańczyli poloneza - tym razem, w roku Fryderyka Chopina, młodzież zaprezentowała swój taniec do utworu „Polonez Żywny” polskiego kompozytora wszechczasów, napisanego dla jego nauczyciela i mistrza. Cała część artystyczna zastała utrzymana w lirycznym nastroju. Piękna recytacja głębokich tekstów poetyckich autorstwa Tadeusza Różewicza, Wisławy Szymborskiej, Jana Twardowskiego i innych wykonana przez absolwentów gimnazjum została przepleciona fortepianową interpretacją utworów naj-



Brawurowy występ wokalny Katarzyny Kaczmarczyk

wiejszych światowych kompozytorów w wykonaniu Filipa Ratusznika i brawurowym występem wokalnym Katarzyny Kaczmarczyk. Całość nabrała magicznego, wzruszającego nastroju i na pewno długo pozostanie w pamięci. Jak co roku także i wówczas wyróżnieni zostali najlepsi uczniowie klas trzecich, a na ręce ich rodziców złożono gratulacje. Młodzi ludzie obdarowali pamiątkowymi księgami i kwiatami swoich nauczycieli i osoby, które przyczyniały się zdobywania przez nich wiedzy, podnoszenia jakości pracy w szkole. Opiekunkami wieczoru były wychowawczynie tegorocznych absolwentów panie Renata Krawczykowska i Katarzyna Ziętarska. Po oficjalnej części rodzice uczniów zaprosili swoje pociechy i obecnych gości na pyszny poczęstunek, po którym nastąpiła wesoła zabawa.

Czerwiec jest najbardziej intensywnym miesiącem w każdej placówce edukacyjnej. Śmiem twierdzić, że ta intensywność świadczy o poziomie życia intelektualnego i artystycznego danej szkoły. Patrząc na tegoroczny szósty miesiąc roku, można pozostać optymistami. Należy jednak pamiętać, by nie spoczywać na laurach. Młodzi ludzie chętnie angażują się we wszelkie przedsięwzięcia, ale potrzebny jest ktoś, kto im stworzy możliwości do zaangażowania się, pokieruje ich. Myślę, że takich ludzi można znaleźć wśród nauczycieli Publicznego Gimnazjum w Oleśnicy.

Gimnazjum pełne życia ...

Wakacje są upragnionym okresem w życiu każdego ucznia. Na finiszu większość z nich próbuje osiągnąć sukces na miarę swoich możliwości. I tak część stara się uzyskać jak najlepsze wyniki – świadectwa z paskiem, inni dokładają starań aby otrzymać promocję do następnej klasy. Uczniowie, nauczyciele i rodzice cieszą się oczywiście z nagród, dyplomów za szczególne osiągnięcia i stypendiów.



Zaproszeni goście podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w Gimnazjum w Oleśnicy

W tym roku szkolnym po raz pierwszy zostały ufundowane przez szkołę za zgodą władz samorządowych stypendia za wysokie wyniki w nauce. W naszej szkole powyższe gratyfikacje finansowe otrzymało 11 osób ze średnią ocen 5,4 i więcej (w tym dwoje finalistów). Oto oni: Czapka Magdalena kl. III a, Czapka Michał kl. I a, Głowacka Klaudia kl. III a, Plewa Dominika kl. I a, Plewa Filip kl. III a, Pyrz Emilia kl. II b, Ratusznik Filip kl. III a, Ratusznik Jakub kl. I b, Skórska Dominika kl. I b, Szczygieł Kamila kl. II b, Woś Magdalena kl. III a. Uczniom stypendia zostały wręczone w sposób oficjalny na uroczystości zakończenia roku szkolnego. W przekonaniu pedagogów z pewnością wpłyną one na motywację uczniów do nauki. A skoro mowa o stypendiach, to miło mi podzielić się jeszcze jedną dobrą wiadomością. Naszej uczennicy klasy II b Dominice Skórskiej już drugi raz zostało przyznane stypendium dla szczególnie uzdolnionych uczniów w województwie świętokrzyskim w 2009/2010 roku w ramach projektu: „Regionalny program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych” współfinansowany ze środków

Europejskiego Funduszu Społecznego i krajowych środków publicznych.

Już od kilku lat nasza szkoła składa wnioski do projektu „KLASA BGŻ”. To autorski program, który daje szansę rozwoju najzdolniejszym uczniom pochodzącym z niezamieszanych środowisk ze wsi i małych miasteczek. Nauka odbywa się w renomowanych liceach ogólnokształcących w miastach academic-



Montaż słowno-muzyczny na zakończenie roku szkolnego w Publicznym Gimnazjum w Oleśnicy

kich. Nasze uczennice: Głowacka Klaudia i Czapka Magdalena zostały przyjęte do I L.O. im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie.

W tym roku szkolnym nasi uczniowie odnieśli też sukcesy w olimpiadach przedmiotowych. Dwoje z nich zostało finalistami: Plewa Filip z historii i Szczygieł Kamila z języka niemieckiego. Ponadto Ratusznik Filip zajął 10 miejsce w XI Ogólnopolskim Międzygimnazjalnym Konkursie Wiedzy Ekonomicznej.

Niestety trochę słabiej od ubiegłego roku wypadły wyniki egzaminu gimnazjalnego z części humanistycznej i matematyczno – przyrodniczej, natomiast lepsze z języka angielskiego. Najwięcej punktów z części matematyczno – przyrodniczej i humanistycznej otrzymali uczniowie: Ratusznik Filip – 94p., Plewa Filip – 79p., Bartusiak Maciej – 77p., Bublik Igor – 74p. Najlepszy wynik z języka angielskiego osiągnął Cichoń Paweł – 48p.

Statystyka wykazała również, że promocję z wyróżnieniem uzyskało trzech uczniów więcej niż w zeszłym roku – razem 48. Nieznacznie wzrosła też średnia szkoły. Niestety złą wiadomością jest wzrost liczby uczniów

mających egzaminy poprawkowe, pomimo składanych wcześniej obietnic. Niestety były

to tylko „obietanki”, nie wyciągnęli oni właściwych wniosków.

Natomiast bardzo cieszy długa lista uczniów, którzy otrzymali promocję z wyróżnieniem. Oto oni:

I a	Lalewicz Robert - 5,00	Czapka Magdalena - 5,50
Plewa Dominika - 5,62	Dufaj Ewelina - 4,93	Woś Magdalena - 5,44
Czapka Michał - 5,43	Strzelecka Emilia - 4,80	Nowak Aleksandra - 5,38
Jagięła Kinga - 5,21		Bielat Kinga - 5,31
Janicka Marcelina - 5,00	II b	Kaczmarczyk Katarzyna - 5,25
Skórska Małgorzata - 5,00	Skórska Dominika - 5,47	Skórska Agnieszka - 5,25
Bernacka Dominika - 4,93	Pyrz Emilia - 5,40	Bartusiak Maciej - 5,19
Kowalik Karolina - 4,79	Szczygieł Kamila - 5,27	Malec Patryk - 5,19
	Słaby Magdalena - 5,13	Dziuba Tobiasz - 5,06
I b	Skórski Tomasz - 5,07	Mirostawa Patrycja - 4,75
Ratusznik Jakub - 5,43		
Gruszka Kinga - 5,29	II c	III b
Trela Krystian - 5,14	Bydłosz Magdalena - 5,33	Głowacka Klaudia - 5,50
Czupryn Bartłomiej - 5,07	Adamczyk Dawid - 5,20	Bublik Igor - 5,31
Siekierska Karolina - 5,07	Kern Katarzyna - 5,20	Maj Dawid - 5,31
Poniewierski Jakub - 5,00	Pawelec Magdalena - 5,20	Łabęcka Patrycja - 5,13
	Plewa Karolina - 5,13	Rup Paulina - 4,91
II a	Głowacka Weronika - 4,93	Cichoń Paweł - 4,88
Płatos Paulina - 5,33		Najlepsze wyniki klas:
Głowniak Aleksandra - 5,20	III a	1. I a 4,11
Widawska Katarzyna - 5,20	Plewa Filip - 5,63	2. III a 3,94
Dziedzic Agata - 5,00	Ratusznik Filip - 5,63	3. I b 3,76.

Wszystkim uczniom gratulujemy sukcesów i życzymy jeszcze większych osiągnięć edukacyjnych w przyszłym roku szkolnym.

Tekst: T. Ambroży,
Foto: I. Bublik, J. Ratusznik

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Gramy i wypoczywamy – Świętokrzyska Akademia Sportu w Oleśnicy

Uczniowski Ludowy Klub Sportowy w Oleśnicy po raz drugi przystąpił do konkursu ofert na powierzenie lub wsparcie zadań realizowanych w ramach Programu – „Świętokrzyska Akademia Sportu na Obszarach Wiejskich” w 2010 roku.

Na realizację tych zadań otrzymaliśmy od Zarządu Województwa środki w wysokości 9 000,00 zł, dzięki czemu możemy w bardziej efektywny sposób promować aktywny tryb życia, uczyć dzieci i młodzież współzawodnictwa oraz pokazując, że sport może być atrakcyjną alternatywą spędzania wolnego czasu.

W maju br. drużyna chłopców z ULKS Oleśnica uczestniczyła w rozgrywkach organizowanych z okazji Dni Połańca rywalizując z rówieśnikami z Połańca i Staszowa.

W kategorii klas V zespół ULKS pokonał wszystkich zajmując pierwsze miejsce – natomiast w kategorii klas VI w finale uległ zespołowi z Połańca zdobywając „srebro”.

W maju i czerwcu zespół ULKS Oleśnica

rocznik 1997 uczestniczył w wojewódzkich rozgrywkach Pucharu Polski mini siatkówki chłopców „Kinder + Sport” w Skarżysku – Kamiennej. Po emocjonującym meczu przegraliśmy w finale



Wyjazd do Zakopanego

z drużyną z Zagnańska pomimo prowadzenia na początku seta 6 punktami. Warto dodać, że zespół z Zagnańska to uczniowie klas o profilu sportowym, gdzie wychowanie fizyczne jest przedmiotem nauczonym w wymiarze 10 godzin tygodniowo. Zespół ten został dwukrotnie wyeliminowany przez naszych chłopców w poprzednich latach, niestety jak to w sporcie bywa – nie zawsze się wygrywa. Skład „srebrnej” drużyny: Artur Tompór, Filip Nawrot, Konrad Kobos - GRATULUJEMY!

W ramach „Świętokrzyskiej Akademii Sportu na Obszarach Wiejskich” w Oleśnicy odbyły się dwa turnieje siatkarskie, w których uczestniczyły zaproszone drużyny z Połańca i Stopnicy. Uczestnicy tych rozgrywek zostali nagrodzeni upominkami, a finaliści oprócz pamiątkowych pucharów i dyplomów otrzymali cenne nagrody. Możliwe to było dzięki uczestnictwu naszego Klubu w działaniach Zarządu Województwa promujących aktywny wypoczynek oraz rozgrywki siatkarskie. W ramach tych działań w okresie wakacyjnym odbędą się kolejne turnieje siatkarskie. Tym razem będzie to siatkówka plażowa na boisku w Wojnowie. Zakończenie i podsumowanie planowane jest w październiku i odbędzie się z udziałem władz województwa podczas, którego zostaną wręczone pamiątkowe dyplomy.

W czerwcu 2010 roku członkowie ULKS z Oleśnicy uczestniczyli w obozie w górskiej miejscowości Murzasichle nieopodal Zakopanego, był to aktywny wypoczynek- połączony z zawodami sportowymi. Dzieci i młodzież oprócz uczestnictwa w zawodach siatkarskich zwiedzały Zakopane i okolice podziwiając Tatry i Pieniny. Prawdziwą atrakcją dla wszystkich było skorzystanie z kąpieliska w „Tremach Podhalańskich” znajdujących się w miejscowości Szaflary, gdzie gorąca woda z podziemnych źródeł stwarza możliwość kąpeli w każdych warunkach. Wyjazd ten był możliwy dzięki środkom pozyskanym od Zarządu Województwa Świętokrzyskiego oraz wsparciu Klubu i prywatnych sponsorów.

W imieniu członków Klubu składam serdeczne podziękowania dla wszystkich osób, które wspierają działalność Klubu, a szczególnie kol. Leszkowi Świątkowi, który służył mi pomocą podczas opracowania materiałów do konkursu ofert dzięki, któremu po raz drugi Zarząd Województwa Świętokrzyskiego docenił nasze starania i przekazał tak znaczące kwoty na oleśnicką siatkówkę.

Tekst i foto: A. Tompór

Biegać, skakać, rzucać

Jednym z celów projektu edukacyjnego realizowanym w ramach „Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Narkomanii oraz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2010 pt. „Biegać, skakać, rzucać” był udział dzieci w zawodach sportowych lekkoatletycznych w Kielcach . Podczas dwóch rund wiosennej edycji „Czwartków lekkoatletycznych”

z naszej szkoły udział wzięło 21 osób oraz 3 osoby ze Szkoły Podstawowej w Pieczonogach. Po zdobytym doświadczeniu w startach lub przygodzie z lekkoatletyką na zajęciach pozalekcyjnych uczestnicy projektu wykonali prace plastyczne na temat „ Nasze spotkanie z lekkoatletyką”, które zostały umieszczone na szkolnej wystawce.

Oto najcenniejsze wyniki uzyskane w Kielcach:

I miejsce w biegu na 600 metrów (2.10.87) – Ola Kajderowicz
I miejsce w biegu na 60metrów (9.31) – Klaudia Woźniak
II miejsce w biegu na 600metrów (2:07,89) – Żaklina Migoń
II miejsce w biegu na 300metrów (56,53) – Klaudia Kapek
II miejsce w biegu na 300metrów (54.71) – Klaudia Strzelecka
II miejsce w skoku wzwyż (125 cm) – Klaudia Strzelecka
III miejsce w skoku wzwyż (110 cm) – Klaudia Złotnik
III miejsce w skoku w dal (3.50) – Weronika Zeliaś
III miejsce w biegu na 300 metrów (60.53) – Jagoda Pyrz
IV miejsce w biegu na 60metrów (9.93) – Jola Jaskóła
IV miejsce w biegu na 60metrów (9.73) – Wróbel Patrycja
VIII miejsce w rzucie piłeczką palantową (25metrów) – Żaneta Bielat
PK - w biegu na 60metrów (9.90) – Żaklina Migoń
PK - w rzucie piłeczką palantową (31metrów) – Klaudia Kapek
PK - w skoku w dal (3.55) – Żaklina Migoń



Uczniowie PSP w Oleśnicy podczas zawodów lekkoatletycznych w Ruszcy

Udany turniej w Starachowicach na zakończenie sezonu koszykarskiego

W ostatni weekend maja w Starachowicach dziewczęta klas 4-5 wzięły udział w towarzyskim turnieju o Puchar Prezesa UMKS „Gracz” Starachowice. Zawody z udziałem 5 drużyn naszego województwa rozegrano systemem gry „każdy z każdym”. Po bardzo wyczerpujących rozgrywkach drużyna PSP w Oleśnicy odniosła swój największy tegoroczny sukces pokonując wszystkie swoje rówieśniczki i zdobywając upragniony puchar.

Najcięższy mecz nasze dziewczęta rozegrały z drużyną ze Złotej Pińczowskiej (przypomnę, że Złota to zwycięzcy Wiosennego Turnieju w Oleśnicy), jednak bardzo udana końcówka meczu dała nam jednopunktowe zwycięstwo, a w rezultacie końcowy sukces.



Organizatorzy i uczestnicy turnieju

Cała nasza drużyna, pomimo bardzo młodego wieku, pokazała wiele umiejętności koszykarskich i dobre wyszkolenie techniczne. Dodatkowe wyróżnienie dla najlepszej zawodniczki otrzymała nasza czwartoklasistka - Jolanta Jaskóła. Jola „wpadła w oko” wszystkim trenerom i sędziom zawodów, którzy widzą ją za kilka lat jako czołową rozgrywającą w województwie (Czego jej bardzo życzę).

W przyszłym roku szkolnym działacze Świętokrzyskiego Związku Koszykówki chcą zorganizować 4 turnieje dla dziewcząt z rocznika 98-99, gdzie każda zainteresowana drużyna będzie gospodarzem co najmniej jednego turnieju. Kolejne spotkanie z koszykówką już we wrześniu w Chmielniku. Oleśnica

tradycyjnie będzie gościła koszykarki w grudniu na V Mikołajkowym Turnieju dla klas 6-tych oraz w marcu podczas VI Wiosennego Turnieju dla klas 4-5. Mamy nadzieję, że po wakacjach oleśnicka koszykówka będzie odnosiła kolejne sukcesy zarówno w turniejach towarzyskich jak i zawodach Świętokrzyskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które mają najwyższą rangę wśród zawodów szkolnych.

Tekst i foto: D. Mrówka-Panek

Oto wyniki spotkań z udziałem naszej szkoły :

Chmielnik-Oleśnica.....	24-44
Oleśnica-Złota	28-27
Starachowice2-Oleśnica.....	30-33
Starachowice1-Oleśnica.....	13-46

Mistrzostwa Powiatu i Województwa w III-boju l.a. Rytwiany 2010

....a zabrakło dosłownie centymetra w skoku w dal, pół metra w rzucie piłeczką lub setnej sekundy szybciej w biegu na 60 metrów...

Przy bardzo niesprzyjającej pogodzie, w deszczu i chłdzie, 27 maja rozegrano zawody powiatowe z udziałem 5 drużyn dziewcząt i 6 chłopców. Reprezentacja dziewcząt naszej szkoły zajęła 2 miejsce zdobywając 477 punktów.

(Przypomnę, że w ubiegłym roku podczas tych zawodów dziewczęta zdobyły 441pkt. Wynik ten poprawiły tydzień później startując podczas mistrzostw województwa-551 pkt. Rekord naszej szkoły to 609 pkt.)



Paulina Łosin w biegu na 60 metrów

Indywidualnie na podium stanęła **Klaudia Kapek** - III miejsce

	60 m		Skok		Piłeczka		Suma pkt
Kapek Klaudia	9.9	47	3.49	37	27.5	31	124
Jaskóła Jola	9.9	47	3.35	32	23,5	31	110
Pruś Patrycja	10.4	33	3,34	32	19	22	87
Łosin Paulina	10.2	38	2.96	19	20.5	25	82
Kajderowicz Ola	10.2	38	2.91	17	17.5	19	74
Pyrz Jagoda	10.7	25	3.08	23	20	24	72

W tym roku zawody wojewódzkie odbyły się 10 czerwca. Pogoda znów nie sprzyjała osiągnięciu dobrych wyników. Tym razem na stadionie był ponad trzydziestostopniowy upał. Nasze dziewczęta, choć w osłabionym składzie poprzez nieobecność kontuzjowanej Żakliny Migoń- czołowej naszej trójboistki, powtórzyły najlepszy wynik w tej konkurencji sprzed 4 lat i uklasyfikowały się tuż za podium. A zabrakło dosłownie centymetrów w skoku w dal, pół metra w rzucie piłeczką lub setnej sekundy szybciej w biegu na 60 metrów.

Nasza drużyna zdobyła 523 punkty (17 pkt. mniej od zwycięzców- SP w Połańcu).

4 miejsce w województwie jest dużym sukcesem naszych czwartoklasistek, jednak nie wykorzystana szansa na medal w zawodach lekkoatletycznych takiej rangi pozostawia niedosyt.

	60 m		Skok		Piłeczka		Suma pkt
Kapek Klaudia	9.98	52	3.57	39	26.5	37	128
Jaskóła Jola	9.90	58	3.66	42	23,5	31	131
Pruś Patrycja	10.30	43	3,31	31	22	28	102
Łosin Paulina	10.10	49	3.00	20	15.5	15	84
Kajderowicz Ola	10.40	40	2.92	18	18	20	78
Pyrz Jagoda	10.90	27	3.10	24	17,5	19	70
Dziedzic Kamila	10.70	31	3.34	32	15,5	15	78

Kolejność końcowa zawodów wojewódzkich:

- | | |
|-----------------------|-----------------------|
| 1. Połaniec | 7. Staszów SP nr2 |
| 2. Masłów | 8. Kostomłoty |
| 3. Rytwiany | 9. Staszów SP nr1 |
| 4. Oleśnica | 10. Busko-Zdrój SPnr1 |
| 5. Pawłów | 11. Kazimierza Wielka |
| 6. Włoszczowa SP nr 2 | 12. Dobromierz |

W klasyfikacji indywidualnej najlepiej spisała się Jola Jaskóła, której do podium zabrakło 1 punktu. Jola zdobyła 131 pkt i zajęła 4 miejsce. 5-ta była Klaudia Kapek, Patrycja Pruś - 22, Paulina Łosin-39, Ola Kajderowicz - 50, Jagoda Pyrz 57. Wystartowało 75 zawodniczek.



Jagoda Pyrz, Patrycja Pruś, Jola Jaskóła, Klaudia Kapek, Kamila Dziedzic, Ola Kajderowicz, Paulina Łosin



Medalistki zawodów powiatowych

Za rok dziewczęta wzmocnione przez koleżanki z klasy 6tej wezmą udział w czwórboju Ia, w którym dodatkową konkurencją jest bieg na 600 metrów.

Tekst i foto: D. Mrówka-Panek

Nadchodzi czas lekkoatletyki!

Pod koniec roku szkolnego na zawodach zmagali się lekkoatleci. Na Powiatowej Gimnazjadzie w Połańcu uczniowie zdobyli 3 medale, niektórzy poprawili tym samym rekordy szkoły. Radosław Strzelecki zdobył I miejsce w skoku wzwyż ustanawiając nowy rekord życiowy wynoszący: 170 cm. Damian Gałązka zajął III miejsce w skoku wzwyż z dobrym wynikiem: 165 cm.



II miejsce Radosława Strzeleckiego na Wojewódzkich Igrzyskach Gimnazjalnych w lekkiej atletyce

Jolanta Rogowska wywalczyła III miejsce w pchnięciu kulą z wynikiem: 6,6 m. Na wyróżnienie zasługuje Patryk Malec, który w biegu na 1000 m zajął V miejsce z czasem 3,10 s i był bliski wyrównania rekordu szkoły, który wynosi 3,08 s.

Dobry wynik Radka dał nadzieję na dalszą walkę na Finałach Wojewódzkich w Kielcach. Po zaciętej rywalizacji w konkurencji skoku wzwyż Radosław Strzelecki pokonał poprzeczkę na wysokości 175 cm i zajął II miejsce ustanawiając jednocześnie nowy rekord szkoły. Zajęcie II miejsca na Finałach Wojewódzkich w lekkoatletyce jest najlepszym wynikiem indywidualnym w historii istnienia PG w Oleśnicy. Takie wyniki dają nadzieję na przyszłość, że młodsi koledzy Radka będą chcieli poprawić jego rekord.

Końcem maja odbyły się Biegi Przełajowe o Puchar Wójta gminy Stopnica. Bardzo dobrze na dystansie 1000 m zaprezentował się Patryk Malec, który wygrał kategorię III klas gimnazjum z czasem 3.17 s. Zadowolająco zaprezentowali się Konrad Kapek w kategorii II klasy gimnazjum

i Krystian Trela w kategorii I klasy gimnazjum zajmując V miejsca.

Mocne gry zespołowe w Oleśnicy.

Na początku maja piłkarze nożni odnieśli znaczący sukces zajmując II miejsce w Powiatowej Gimnazjadzie w piłce nożnej w Staszowie. Reprezentanci na-



I miejsce Patryka Malca w Biegu przełajowym o Puchar Wójta Gminy Stopnica

szego gimnazjum w składzie: Patryk Kajderowicz, Konrad Kapek, Arkadiusz Jaskółka, Patryk Malec, Dominik Poniewierski, Radosław Strzelecki, Paweł Cichoń, Szymon Głowniak, Daniel Dziedzic, Krystian Trela, Karol Głowniak, Szymon Lalewicz, Przemysław Przekota, Karol Kawa, Przemysław Robak toczyli walkę z dwiema drużynami ze Staszowa, i Rytwianami, przegrali dopiero w meczu finałowym z PG nr 2 w Staszowie po zaciętym boju 0-2. Tym wynikiem nasi uczniowie udowodnili, że mogą walczyć jak równy z równym z teoretycznie mocniejszymi drużynami.

Liczne występy na wielu turniejach koszykówki dziewcząt na terenie powiatu staszowskiego, zaowocowały osiągnięciem IV miejsca w Finale Wojewódzkim w koszykówce dziewcząt. Dziewczęta potwierdziły swoją dobrą formę i przygotowanie sportowe. Na koniec roku szkolnego wystąpiły w Turnieju Koszykówki „Echa Dnia” w kategorii klas II gimnazjalnych i przypieczętowały ten rok szkolny kolejnym sukcesem na I miejscu, natomiast klasy I zakończyły turniej na II stopniu podium. Skład drużyny klasy I: Marcelina Janicka, Ewa Grygo, Klaudia Drabek, Małgorzata Skórska, Karolina Siekierska, Wiktoria Malec. Skład drużyny klasy II: Kamila Szczygieł, Magdalena Słaby, Dominika Skórska, Emilia Strzelecka, Magdalena Kobos, Karolina Plewa.



Dni Polańca - finaliści Turnieju



Dni Polańca - dekoracja



Dni Polańca - zespół ULKS Oleśnica



Finaliści rozgrywek wojewódzkich pucharu polski w mini siatkówce chłopców - Skarżysko Kamienna

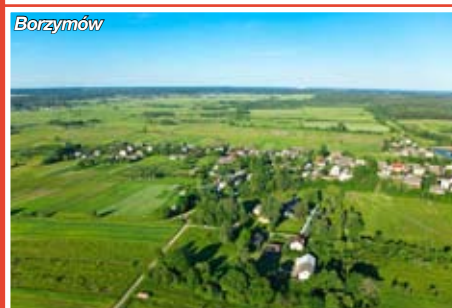


I miejsce Patryka Malca w Biegu przelajowym o Puchar Wójta Gminy Stopnica



II miejsce Radosława Strzeleckiego na Wojewódzkich Igrzyskach Gimnazjalnych w lekkoatletyce

Zdjęcia panoramiczne Gminy Oleśnica



Samorządowe Pismo Społeczno-Kulturalne Gminy Oleśnica OLEŚNICKIE ECHA

Wydawca: Urząd Gminy w Oleśnicy, ul. Nadstawie 1, 28-220 Oleśnica, tel./fax: 41 377 40 36, e-mail: ug@olesnica.realnet.pl

Redaktor prowadzący: Beata Brykowska

Współpraca: Małgorzata Ptak, Anna Antonik, Katarzyna Ziętańska, Zofia Ambroży, Katarzyna Żmudzńska.

Druk: Drukarnia Smyk s.c., www.smyksc.pl Nakład: 800 szt.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz ograniczonej ingerencji w stylistykę poszczególnych wypowiedzi.